

Cena egzemplarza zł 4  
Pobieranie wyższej opłaty  
jest nadużyciem.

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90  
wysyłka pod opaską zł 95

# KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
- Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. -  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12.

Wielki Piątek, dnia 26 marca 1948 r.

Konta: PKO „Zryw“ Nr VI-135, PKO „GSP“ Nr VI-140  
Konto bieżące Bank Gospodarstwa Spółdzielczego  
Bydgoszcz, Konto Nr 8086

Nr 84

## Oświadczenie amb. Paniuszki

NOWY JORK (obsł. wł.) Przemawiając w Nowym Jorku oświadczył ambasador Zw. Radzieckiego w USA Paniuszka, że Związek Radziecki pragnie żyć z innymi narodami w zgodzie. Powtarzany wciąż argument „żelaznej kurtyny”, którą się jakoby osłania Zw. Radziecki i inne kraje wschodniej Europy, jest czcym wyrazem myślenia środowisk reakcji międzynarodowej, która w ten sposób chce zawałować swe własne nieczne machinacje.

## Echa wystąpienia marsz. Sokołowskiego SOJUSZNICZA RADA KONTROLI W BERLINIE

### pozostaje w zawieszeniu Anglosasi znaleźli się w kłopotliwej sytuacji

LIPSK (obsł. wł.) Agencja Reutersa zwraca uwagę na kłopotliwą sytuację w jakiej się znaleźli Amerykanie i Brytyjczycy w związku z zawieszeniem posiedzeń Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie. Według doniesienia tejże agencji, dowódca amerykańskich sił okupacyjnych w Niemczech — generał Clay oświadczył, że Amerykanie nie mają zamiaru opuszczać Berlina. W kołach amerykańskich mówi się o możliwościach podtrzymania komunikacji z Berlinem drogą powietrzną, choć przeważa opinia, że byłoby to bardzo trudne.

BERLIN (obsł. wł.) Przedstawiciele W. Brytanii, Francji i USA w Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie postanowili nie brać udziału w pracach Rady aż do wyjaśnienia sytuacji jaka się wyłoniła w ub. sobotę w związku z wystąpieniem marsz. Sokołowskiego, który w bieżącym miesiącu ma przewodniczyć w posiedzeniach Rady.

Komendantura sojusznicza w Berlinie urzęduje nadal bez zmian przy udziale przedstawicielstwa radzieckiego. Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech podały do wiadomości,

że administracja amerykańskiej strefy okupacyjnej pozostanie nadal w rękach władz wojskowych i nie będzie przekazana amerykańskiemu ministerstwu spraw zagranicznych, jak to było przewidziane.

## 40 domów legło w gruzach

JEROZOLIMA (PR). W Palestynie rozruchy przybrały na sile w związku ze zmianą stanowiska USA w sprawie podziału Palestyny. Arabowie wprowadzili onegdaj do dzielnicy żydowskiej Jeruzolimy samochód ciężarowy naładowany materiałem wybuchowym i spowodowali eksplozję. Skutkiem wybuchu przeszło 20 osób odniosło ciężkie rany, a 40 domów uległo zniszczeniu.

## Grupa dywersantów włoskich spowodowała katastrofę w jugosłowiańskiej kopalni węgla

BELGRAD (PAP) Ministerstwo spraw wewnętrznych Jugosławii komunikuje, że katastrofę w jugosłowiańskiej kopalni węgla Rasza wywołała grupa dywersantów w czasie,

gdy górnicy znajdowali się przy pracy. Jednym z trzech uczestników tej grupy był Faragone Giuseppe, który został zabity w dniu 17 bm. podczas próby nielegalnego przekroczenia granicy jugosłowiańskiej. Ze znalezionych przy Faragone dokumentów wynika, że rozkaz wywołania eksplozji w kopalni Rasza wydano za granicą. Władze jugosłowiańskie prowadzą dalsze śledztwo w tej sprawie.

Jak wiadomo, katastrofa w kopalni Rasza, która pociągnęła za sobą śmierć 71 osób, miała miejsce 14 bm. Należy jeszcze zaznaczyć, że katastrofę reakcyjna prasa włoska wykorzystala do niewybrednej kampanii oszczerczej przeciwko Jugosławii. Prasa jugosłowiańska oceniła tę kampanię jako niesmaczną propagandę przedwyborczą, zmierzającą do odwrócenia uwagi robotników włoskich od ich własnych trudności i bezrobocia.

## Wizyta Montgomery'ego w Niemczech

BERLIN (obsł. wł.) Szef sztabu brytyjskiego marszałek Montgomery zapowiedział na dzień 3 kwietnia br. swoją wizytę w kwatery brytyjskich wojsk okupacyjnych. Przy tej sposobności odwiedzi marsz. Montgomery także Berlin.

## Żona Hessa na wolności

MONACHIUM (obsł. wł.) Żona b. zastępcy Hitlera — Hessa stanęła po wtórnie przed sądem amerykańskim w pobliżu Monachium, który znosząc poprzedni wyrok, uznał Hessową jako mniej obciążoną przestępczynią wojenną. Hessowa została wypuszczona na wolność.

## Odwrotna strona medalu

O Ameryce zwykliśmy słyszeć i mówić jako o kraju, hojnie szafującym swoimi nagromadzonymi bogactwami. Czy to „plan Marshalla”, czy też jakakolwiek amerykańska akcja mniej czy więcej charytatywna przedstawiana jest przez propagandę zaoceaniczną jako szczyt bezinteresowności amerykańskiej. Że jest inaczej, że za całą tą hałaśliwą robotą kryją się cele bardzo przyjemne, kupieckie, doświadczył na swojej skórze już niejedyn naród — jeden w przyszłości doświadczy.

Warto przyjrzeć się bliżej odwrotnej stronie medalu — jak to Amerykanie bogacą się na przykład w Europie, jak wielkie bogactwa wywożą z pewnych krajów, w których jeszcze się znajdują lub w których usadowili się w wyniku ostatniej wojny.

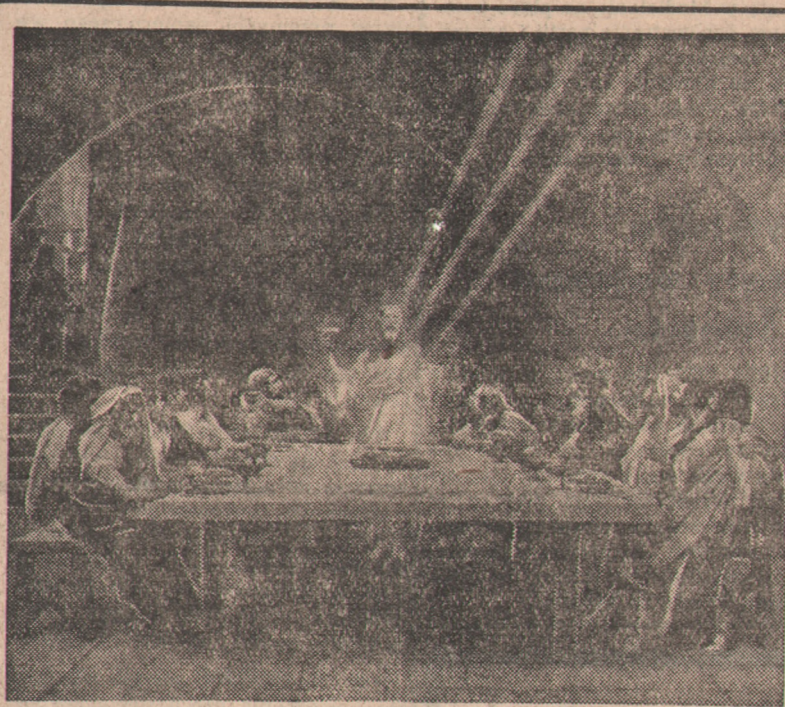
Weźmy dla przykładu małą Austrię. Otóż tam, jak donosi wiedeński „Tagblatt am Montag”, Amerykanie zasilają swymi towarami czarny rynek i ogolając ludność austriacką z kosztowności, wykorzystując trudne położenie aprowizacyjne kraju. Według tego pisma, Amerykanie płać za jednokaratowy brylant 34 dolary, podczas gdy w Ameryce wartość tego wynosi 200 dolarów. Za gram złota płać Amerykanie 27 centów, podczas gdy w Ameryce cena grama złota wynosi 80 centów.

Dalej czytamy we wspomnianym piśmie austriackim, że żołnierze amerykańscy dostarczają czarnemu rynkowi tygodniowo 10 milionów papierosów. Wartość tych dostaw papierosów wynosi w skali rocznej 3 miliony dolarów. Amerykanie jednak biorą za nie w Austrii kosztowności i towary, przedstawiające wartość 400 milionów dolarów. Jest to cyfra odpowiadająca całemu austriackiemu eksportowi w okresie 9-miesięcznym. Wiadomości na ten temat ukazują się w prasie austriackiej pt.: „Wyprzedź Austrię”.

Sprawom austriackim poświęca wiele miejsca również prasa radziecka. Gdy w strefie radzieckiej władza została przekazana już w ręce ludności austriackiej, strefa amerykańska traktowana jest jak kolonia. Liczni amerykańscy oficerowie i żołnierze wykorzystują swe stanowiska w administracji strefy dla osobistego wzbogacenia się. Amerykanie swoim zachowaniem się podkreślają, że są ludźmi „wyższej jakości” w stosunku do „tubylców”.

Przedstawiając powyższe fakty, prasa radziecka podkreśla, że w ogóle metody okupacyjne dowództwa amerykańskiego, a zwłaszcza tzw. akcja „oświatowa”, polegająca głównie na szerzeniu nienawiści do Związku Radzieckiego i do demokracji, budzą niezadowolenie wielu postępowych oficerów i żołnierzy amerykańskich, którzy w rozmaity sposób wyrażają swe niezadowolenie z obecnej polityki rządu amerykańskiego. W związku z tym władze amerykańskie przystąpiły w Austrii do przeprowadzenia czystki, polegającej na zwalnianiu oficerów i żołnierzy, znanych ze swoich postępowych poglądów.

Fakty powyższe nie wymagają komentarzy. Mówią one same za siebie.



Leon Gérôme: Ostatnia Wieczerza

## Ambasador włoski u min. Modzelewskiego Rząd polski opowiada się za oddaniem Włochom w powiernictwo byłych kolonii włoskich w Afryce

WARSZAWA (PAP). Minister Modzelewski przyjął ambasadora Republiki Włoskiej p. Donini, który zapytał go, jakie jest stanowisko rządu polskiego w sprawie byłych kolonii włoskich w Afryce.

Minister Modzelewski odpowiedział co następuje:

„Zastrzegając sobie prawo do zajęcia szczegółowego stanowiska po otrzymaniu sprawozdań komisji badawczych i zaznajomieniu się z ich treścią, rząd polski uważa, że problem byłych kolonii włoskich w Afryce powinien być rozwiązany ściśle według postanowień deklaracji czterech mocarstw, załączonej jako aneks do traktatu pokojowego z Włochami, a w szczególności w świetle życzeń i dla dobra ludności tam zamieszkującej, jak i w interesie pokoju i bezpieczeństwa, przy rozważaniu poglądów innych zainteresowanych rządów. Wobec powyższego rząd polski uważa, że oddanie byłych kolonii włoskich Republice Włoskiej w powiernictwo z ramienia ONZ, zapewni im najszybszy i najskuteczniejszy rozwój. Rozwój ten, dokonany w interesie ludności tubylczej powinien stworzyć warunki, które dadzą jej w krótkim czasie samodzielność, zgodnie z wytycznymi Karty Narodów Zjednoczonych.

Rząd polski stoi przy tym na stanowisku,

że roszczenia Abisynii, odnośnie dostępu do morza, są dostatecznie uzasadnione i że wobec tego powinna ona uzyskać ten dostęp na terytorium Erytrei. Zważywszy dalej, że drobne rektyfikacje granic mogą się przyczynić do zgodnego sąsiedzkiego pożytku — rząd polski opowiada się za takim ich urzeczywistnieniem, które uwzględniając interesy sąsiadów, nie przyniosłyby znacznego uszczerbku obszarom byłych kolonii włoskich.”

Minister Modzelewski poprosił ambasadora Donini'ego, by zechciał przekazać to oświadczenie rządowi włoskiemu.

## Gromyko odpiera insynuacje w sprawie przesilenia czechosłowackiego

LAKE SUCCESS (PR) Rada Bezpieczeństwa ONZ debatowała nad wydarzeniami w Czechosłowacji. W trakcie debaty zabrał głos delegat radziecki Gromyko, stwierdzając, że to nie jest pierwszy wypadek, że W. Brytania i Ameryka mieszają się do spraw wewnętrznych innych państw, będących członkami ONZ. Co do meritum sprawy oświadczył Gromyko, że rząd radziecki nie interweniował

## Irena Joliot-Curie o swym aresztowaniu

NOWY JORK (PAP) Słynna uczona francuska p. Irena Joliot-Curie, która przybyła do Seattle dla wygłoszenia odczytu, oświadczyła, że przytrzymanie jej na Ellis Island jest oznaką słabości USA. Rzecz taka nie mogłaby się wydarzyć jeszcze przed kilku laty. Uczona dodała, że kapitał amerykański żywi tak wiele sympatii dla faszyzmu, ponieważ przypuszcza, iż faszyzm „ma więcej szacunku dla pieniędzy”.

bynajmniej w Czechosłowacji, a zmiany dokonane w tym kraju, są dziełem patriotów czechosłowackich; natomiast prawdą jest, że kupieni przez czynniki obce politycy czescy zmierzali do obalenia prawowitego rządu. Na zakończenie stwierdził delegat radziecki, że wniesienie tej sprawy na forum Rady Bezpieczeństwa jest inspirowane przez czynniki wrogie interesom demokracji.



**Bydgoski Handel Paszy i maki**  
 Elekcielewa 25 (wjazd z ulicy Chrobrego) telefon 87-55  
 Poleca wszelkie pasze, sru, otręby pszenne i żytnie itp.  
 Mąka sojowa w partach wagonowych  
**Zakup — sprzedaż** 3018 **Hurt — Detal**

**Teatr „OSA“ Łódź, ul. Zachodnia 43**  
 Od czwartku do niedzieli 28bm, włącznie przedstawienia zawieszono.  
 Od poniedziałku do dnia 29. bm. w programie:  
**„COŚ SIĘ ZACZYNA“**  
 04452 Grany będzie w obiedzie premierowej skeoz  
**„WIELKI MECZ“** zamiast produkcji mu. cznych orkiestry  
 Braci Lopatowskich, która w. ehall na występy do Czechosłowacji  
**Wkrótce premiera pt. „WIOSENNY BIEG“**

**GAZY MLYNSKIE**  
 jedwabne oryg. szwajcarskie, szczotki do odświeżaczy,  
 szczotkarek, szmerglówek oraz wałców, blachy dziur-  
 kowane, wszelkie artykuły techn. dla młynów dostarcza  
**JÓZEF TAUCHERT, POZNAŃ**  
 ulica Wrocławska 32. 04426 **Telefon 49-14**

**MASZYNY BIUROWE**  
 kupno **sprzedaż**  
**K. Kochanowicz i S-ka**  
 Poznań, Plac Wolności 13  
 (obok 5 Maja) 03971

**Do naszych Inserentów!**

Przypominamy, że ogłoszenia do numeru **Wielkanocnego**, który ukaze się w zwiększonym nakładzie i objętości, i który ze względu na swoją treść oraz bogactwo ilustracji stanowi będzie rzadką okazję skutecznej reklamy przyjmujemy — do 25 bm. włącznie.

**Dział Ogłoszeń**

„Ilustrowanego Kuriera Polskiego“  
**BYDGOSZCZ, ul. Jagiellońska nr 2**  
 pod Arkadami.

4061

Sygn. akt: Ksn. 90/48

**ZARZĄDZENIE**

Sąd Okręgowy — V Wydział Karny — w Bydgoszczy w sprawie Karnej przeciwko Rudolfowi Ditzowi, synowi Michała i Marii z d. Peternal, urodz. 17. 5. 1886 r. w Stryju, właścicielowi willi w Bydgoszczy przy ul. Szubińskiej 67, oskarżonemu o to, że w czasie od 24. VII. 1940 do 15. XII. 1941 w Bydgoszczy, będąc obywatelem polskim, wielokrotnie zgłaszał swoją przynależność do narodowości niemieckiej w pismach skierowanych do oddziału niemieckiej listy narodowej, prezydenta policji i prezydenta rejencji — uzyskując wpis do III grupy, a następnie na skutek złozonego zażalenia do II grupy niemieckiej listy narodowej, a zatem o zbrodnię z art. 1 Dekr. z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U.R. P. Nr 41, poz. 237), na mocy art. 2 ust. 2-gi l. 1 lit. f Dekr. z 17. X. 1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych (Dz. U. R. P. nr 59, poz. 324)

**zarządza wszczęcie postępowania sądowego**

przeciwko nieujętemu Rudolfowi Ditzowi, ostatnio zamieszkałemu w Bydgoszczy przy ul. Szubińskiej 67. (04437)  
 Bydgoszcz, dnia 13 marca 1948 r.

Przewodniczący Wydziału Karnego.

**Gen. EISENHOWER**  
**na miejsce prez. Trumana**  
**Po rewolcie południowej - rewolta północna**

NOWY JORK (PAP). Mnożą się oznaki, iż ponowne wysunięcie kandydatury Trumana na prezydenta USA staje się coraz mniej popularne w społeczeństwie amerykańskim.

Po słynnej klęsce demokratów w Bronx, gdzie wybrano kandydata Wallace'a oraz po zdecydowanej walce, wypowiedzianej Trumanowi przez przywódców partii demokratycznej w Stanach południowych przyszła obecnie kolej na tzw. rewoltę północną. Przywódcy partii demokratycznych w Brooklynie odmówili poparcia Trumanowi, twierdząc, że opowiedzenie się za jego kandydaturą mogłoby przypisać im o klęskę wyborczą. Oświadczenie to pozostaje niewątpliwie w związku ze zmianą stanowiska rządu amerykańskiego w sprawie Palestyny. Należy zaznaczyć, że Brooklyn posiada znaczny odłam ludności żydowskiej.

Je t rzeczą znaną, że to anty-trumanowskie wystąpienie nie zostało zdezawuowane przez kierownictwo partii demokratycznej. Przypuszcza się powszechnie, iż kierownictwo partii pragnie wykorzystać ferment w Brooklynie dla przekonania Trumana o konieczności wycofania swej kandydatury, nie mającej żadnych szans na zwycięstwo. Partia demokratyczna żywi jednocześnie nadzieję, iż gen.

Eisenhower zgodzi się ostatecznie na wysunięcie jego kandydatury z ramienia demokratów.



**Demonstracje w Mediolanie**

MEDIOLAN (PR). Przedwczoraj odbyły się w Mediolanie na placu katedralnym demonstracje partii i organizacji demokratycznych, przy czym doszło do brutalnej interwencji policji, która wobec demonstrantów użyła gazów łzawiących, 6 osób spośród demonstrantów aresztowano.

**Brytyjskie okręty wojenne w Trieście**

TRIEST (PR). Do portu w Trieście zawinęły 2 kontrotorpedowce brytyjskie. Rzecznik admiralicji brytyjskiej oświadczył, że wizyta nie ma nic wspólnego z sytuacją, jaka się ostatnio wywiązała, lecz jest to aż nadto widoczne, że wizyta ta jest dalszym ogniwem kampanii wyborczej i akcji mocarstw zachodnich na rzecz powrotu Triestu do Włoch.



W dniu 23 marca zmarł nasz Członek sp.  
**KAZIMIERZ KUJAWSKI**  
 w wieku lat 60.  
 W zmarłym tracimy długoletniego, powszechnie znanego Członka Zrzeszenia i zacnego Kolegę. Cześć Jego Pamięci!  
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 16,30 z kaplicy Cmentarza Starofarnego. Maza św. w dniu 27 bm. o godz. 8 w kościele s. Trójcy. 04438  
 Wzywamy wszystkich Członków do jak najliczniejszego uczestnictwa w pogrzebie  
**Zrzeszenie Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy.**

**Świat w kółku wiadomości**

\*\* SENAT amerykański uchwalił dodatkową pomoc dla Grecji i Turcji w wysokości 275 milionów dolarów.

\*\* W MIEJSCOWOŚCI Dunaharasti na Węgrzech rozpoczęto budowę kanału Dunaj — Cisa, mającego olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki węgierskiej.

\*\* RZECZNIK włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych oznajmił, że rząd włoski w dalszym ciągu uważa, iż tylko powrót Triestu do Włoch byłby rozwiązaniem słusznym.

\*\* JAK DONOSI „Borba“, poseł rządu ateńskiego w Rzymie zawiadomił rząd włoski o rezygnacji Aten z ekstradycji włoskich przestępców wojennych, odpowiedzialnych za zbrodnie na terenach greckich.

\*\* 37 POSŁÓW do parlamentu brytyjskiego oraz szereg zwyczajników zawodowych wystosowało pismo do rządu greckiego, w którym zaprotestowało przeciwko groźbom wykonania wyroku na 1.300 demokratów greckich.

\*\* WEDŁUG informacji niemieckiej agencji prasowej ADN, sprawa montowania odrębnego rządu dla zachodnich stref okupacyjnych jest dzisiaj głównym przedmiotem rozważań działaczy politycznych we Frankfurcie nad Menem.

\*\* STRAJK drukarzy i pracowników przemysłu papierniczego we Włoszech trwa w dalszym ciągu. Dotychczasowe pertraktacje z pracodawcami nie dały żadnych rezultatów. Dzienniki na terenie całych Włoch nie ukazują się. Jedynym źródłem informacji jest radio.

\*\* WEDŁUG doniesień Agencji Reutera z Ankary, oczekuje się tam, że turecki minister spraw zagranicznych Sadak złoży wkrótce oświadczenie, stwierdzające, że „rozwoj wydarzeń światowych czyni konieczną wspólną politykę zagraniczną Grecji i Turcji“.

\*\* PRZEWODNICZĄCYM odbywającej się obecnie w Genewie konferencji w sprawie wolności prasy i informacji wybrany został delegat Filipin, b. adiutant Mac Arthura, generał Romulo, który otrzymał 20 głosów. Delegat Indii, którego kandydatura wysunięta została przez delegację polską, uzyskał 16 głosów.

\*\* W PRADZE odbyło się drugie posiedzenie czechosłowacko-polskiej rady gospodarczej przy udziale delegacji obu państw. Posiedzenie zajął przewodniczący rady minister Gregor, po czym zabrał głos wicemin. przemysłu Szyr, który omówił całokształt stosunków gospodarczych między Czechosłowacją i Polską.

**SKARB Wielkiego MOGOLA**  
 17 POWIEŚĆ

Mister John rzucił słuchawkę na widełki, zatarł ręce i powiedział do Barlampa:

— Albo mamy szalone wprost szczęście, albo też crimowie ci zostali nam umyślnie przez kogoś podsunieni. Zaraz pan zobaczy, jak wyglądają ludzie, których naszym najszczytniejszym zadaniem w życiu jest kradzież.

Zapukano do drzwi i na zapraszające wezwanie inspektora w drzwiach pokazała się głowa Hindusa w czerwonym zawoju.

— Czy jest Jusuf? — zapytał inspektor.  
 — Czeka na wezwanie, Sahibie.  
 — Wprowadź go tu. Crimowie niech poczekają w areszcie, dopóki ich nie wezwę.  
 — Yes, Sahibie!

Wszedł znowu Jusuf zaspany i prawie ziewający. Widocznie spał gdzieś w korytarzu na ławie, nie spiesząc się bynajmniej do swojej pracy, z której zwolniono go w dniu dzisiejszym dla przesłuchań w policji.

— Słuchajno, babu — odezwał się inspektor — czy ty poznałbyś któregoś z tych crimów, którzy cię napadli?

— O tak, Sahibie.  
 — Pamiętasz ich dobrze?  
 — Pamiętam, Sahibie.  
 — To dobrze. Stań z boku, ot tam, pod ścianą, i będziesz się przyglądał kolejno tym crimom, których tu kolejno będą wprowadzać.

Jusuf kiwnął tylko głową i ustawił się w miejscu wskazanym mu przez inspektora, a ten zatelefonował na odwach i polecił przyprowadzić do swego gabinetu najstarszego z crimów. Po kilku minutach w drzwiach znowu ukazała się głowa babu w czerwonym zawoju i w następ-

nej chwili do gabinetu wszedł rosy, starszy już crim, zupełnie prawie nagi, bo imitacja opaski na biodrach, brudna i na odległość cuchnąca, nie mogła zasługuwać na nazwę jakiegokolwiek szaty. Sir John przyjrzał mu się ciekawie i uśmiechnął się do siebie.

— Jak się masz Angadi Venkatigadi? Cóż ty tu robisz, człowiecze, aż w Bombaju? Czy aż tak daleko chadzasz za kumyszą? — zapytał inspektor z ironią.

Hindus odpowiedział tylko uśmiechem na powitanie i milczał.

— Czegóż nie odpowiadasz? Czy chcesz, ażeby pręty bambusowe moich babu przypomniły ci mowę?

— I not speak english — mruknął crim.

— Doprawdy? Nie mówisz po angielsku? Mój babu zaraz ci przypomni ten język, którym władasz od biedy, o czym ja wiem tak samo dobrze, jak i ty, mój stary Angadi.

Inspektor nacisnął dzwonek i w gabinecie zjawił się policjant.

— Przynies pałki bambusowe i zawołaj Deshmutha, aby temu oto crimowi dał po piętach i przypomniał mu język angielski.

Babu skłonił się i wyszedł, a inspektor zwrócił się znowu do crima:

— Słuchaj, Angadi, jesteś starym już złodziejem, dobrym przestępcą i po śmierci na pewno szakale już pierwszej nocy samotnego spoczynku w grobie, wywloką cię z niego i porozwłóczą twoje kości po polu, abyś się mógł odrodzić w innej, lepszej postaci. Dlatego przemawiam do ciebie, jak do człowieka poważnego i mędrca, a nie jak do takiego, który odrodzi się w tygrysie lub szczurze. Będzie mi żal, jeżeli ty, stary złodziej, najpoważniejszy mędrzec w swej kascie, dostaniesz pięćdziesiąt kijów bambusowych w pięty, jak zwyczajny zdechły kot. Czy wtedy którykolwiek z crimów powie o tobie: oto idzie Angadi, który ukradł szczęście babu w czerwonych turbanach? Na pewno nie. Będą się z ciebie śmiali i dzieci będą cię palcami pokazywały, mówiąc: oto idzie Angadi Venka-

tigadi, który dostał od babu w czerwonych turbanach pięćdziesiąt kijów bambusowych w pięty.

— O Sahibie — jęknął „kruk“.  
 — No, powiedz, Angadi, czy chcesz tego?  
 — O Sahibie — powtórzył swoje crim.

— Radzę ci namyśleć się szybko, bo tylko patrzeć, jak przyjdzie Deshmuth, ten sam, którego w swoim czasie ukradłeś. Czy myślisz, że on będzie żałował pałek bambusowych dla ciebie? Na pewno nie. Odliczy ci równe pięćdziesiąt kijów tak solidnie, że długi czas nie będziesz mógł stanąć na nogach, nie będziesz mógł kraść i urządzić swoich kawałów z Broody Gangami.

— Co chcesz wiedzieć, Sahibie? — zmiękł już znacznie w swym uporze crim, słysząc, że drzwi się za nim otwierają i widząc wchodzącego Deshmutha z dwiema laskami bambusowymi.

Inspektor dał znak policjantowi, aby się oddalił. Po tem zwrócił się do crima:

— Po co przybyłeś do Bombaju?  
 — Ty wiesz, Sahibie.  
 — Kraść, prawda? Dobrze. Kto ci kazał napaść z drugim babu na listonosza i gdzie podziałeś list dla Bank of India, który zabrałeś?

— O Sahibie, i ty temu wierzysz? Czy kiedy jakikolwiek crim umiał czytać? Czy kiedy jakikolwiek crim dostał choćby raz w swoim życiu jeden list?

— Słuchajno, Angadi, nie kręć, ale odpowiadaj na pytania: gdzie podziałeś list, który zabrałeś listonoszowi?

— Ja nie zabrałem żadnego listu, Sahibie.

— Deshmuth! — krzyknął inspektor.

Policjant zjawił się natychmiast w gabinecie.

— Każ temu babu położyć się na ziemi i odlicz mu pierwsze dziesięć pałek w jedną piętę.

Deshmuth z widoczną przyjemnością zabrał się do operacji i wbrew gwałtownemu protestowi Angadiego odliczył z satysfakcją dziesięć tegich razów w jedną z pięt Hindusa.

— Teraz wyjdź i poczekaj za drzwiami — rozkazał inspektor.



Jerzy Korab

# Od Jakuba z Todi do Szymanowskiego „Stabat Mater Dolorosa” w historii muzyki kościelnej

Poznań, w marcu.

Dawne to i bardzo odległe czasy, gdy Kościół stawał przed wciąż pojawiającymi się innowacjami w dziedzinie muzyki religijnej. Wszelkie wpływy, zwłaszcza z Bliskiego Wschodu, zasilały tę muzykę wydatnie. Od czasu Grzegorza Wielkiego śpiew liturgiczny przybrał zorganizowane ramy. Chorał ten dziś zowią „gregoriańskim” nie z tego względu, by sławny papież go „wynałaził” — Grzegorz jedynie przyczynił się bardzo podstawowo do „zorganizowania” systemu muzycznego.

Z biegiem czasów zaczęły na ów chorał oddziaływać „nowości”, a w tekstach zaczęto wprowadzać nieznany przedtem rytm. Działo się to w 12-tym wieku. Lud z zapalem przyjął „nowe” formy pieśni i zaczął je nawet uzupełniać, toteż Kościół niezbyt chętnym okiem spoglądał na te innowacje. Szczególniejszą sympatią cieszyły się „sekwencje”, a ilość ich wznosiła niemal z miesiąca na miesiąc. Powaga i tradycyjny charakter dawnego i zawsze szanowanego chorału gregoriańskiego zaczęły się zlekka kruszyć, na co oczywiście sfery watykańskie nie mogły patrzeć z aprobatą.

Podczas Soboru Trydenckiego uchwalono zachować jedynie pięć najpopularniejszych Sekwencji. Pomiedzy nimi znalazła się słynna do dnia dzisiejszego „Stabat Mater Dolorosa”. Był to wzruszający prostotą poemat o siedmiu boleściach Matki Bożej, stojącej pod Krzyżem. Melodię wzięto z dawnych fragmentów chorału gregoriańskiego a tekst ów skomponował Jakub z miasta Todi w roku 1268. Ów Jakub był za młodych lat bardzo bogatym i typowo „światowym” arystokratą. Tragiczna śmierć jego żony pchnęła go w krawcową prostrację. Oddał ubogim cały swój majątek i wstąpił do najuboższego zakonu. Dla większego umartwienia kazał się przezwąć „Jakubiskiem” i spełniał najgorsze posługi w klasztorze. Pewnego dnia, czując w sercu

potężny wiew natchnienia, a będąc uzdolnionym poetą — napisał ów smutny w treści poemat. A choć minęło niemal siedem stuleci od owej chwili — muzyka religijna niejednokrotnie posiadała kompozycje prawdziwie szczerego natchnienia, opierające się na owym tekście zapomnianego już dziś Jakuba z miasta Todi.

Pierwszym bodaj muzykiem, którego zachwycił tekst żalobnych renow Matki Bożej był czołowy kompozytor tzw. „trzeciej szkoły niderlandzkiej” — JosquindesPrés. Żył w drugiej połowie 15-go stulecia i stworzył sławne do dziś jeszcze kompozycje choralne. Pomiedzy nimi znajdują się i Msze i Motety, a w tych rzędzie najmniej sławny motet 5-cio głosowy, oparty właśnie na tekście „Stabat Mater”. Historycy muzyki wyrażają się z najwyższym uznaniem o tym dziele. Pierwiastek uczuciowy występuje tu na plan niewątpliwie pierwszy, a łączność słowa z muzyką zadziwia konsekwencją.

Początek 16-go wieku przyniósł wynalazek druku pisma nutowego przy pomocy ruchomych czcionek. W Wenecji pokazała się pierwsza „księga” tym sposobem powielona w 1501 roku. Odtąd już nie było trudności w rozpowszechnianiu dzieł muzycznych. A muzyka chóralna płynęła niczym wezbrana rzeka w czas powodzi wiosennej... W Rzymie powstała tzw. „Szkoła rzymska”, której reprezentantem jest Giovanni Pierluigi z miasta Palestriny. Muzyka jego przeważnie jest kontynuacją dzieła Josquina. Dzięki niepospolitemu zasługom wielkiego kompozytora papież Juliusz III mianował go dyrektorem chóru w kościele św. Piotra. Palestrina nie był duchownym, ale ten wzgląd w niczym nie przeszkodził mu zostać śpiewakiem sławnej „Syxtyny”. Pomiedzy jego dziełami, których pozostał nieprzebrane mnóstwo, zachwyca nas do dnia dzisiejszego dwuchórowy motet „Stabat Ma-

## List do redakcji

# Świąteczne przygotowania

Czy wiecie, że przed świtem i wieczorami kościoły natłoczone są od słuchaczy? Odpowiadają się rekolekcje na m'arę jak nigdy przedtem.

Lecz, czy wiecie, że wkrótce sklepy z alkoholem zapełnią się od kupujących?

Mniej więcej rok temu w okresie przedświątecznym natknąłem się na sąsiada Szanownego Obywatela, wychodzącego ze sklepu spirytualii. Za nim chłopiec sklepowy ugiął się pod ciężarem kosza przepełnionego butelkami wszelakiego kształtu.

Szanowny Obywatel uściłnął mi rękę. Był jakis rzewny, wzruszony: „To na Święta” szepnął „zawsze przestrzegałem i synowi każe — nie trzeba żałować grosza na ratowanie tradycji...”

Wynędniały, brudny dzieciak podbiegł, wyciągając ku Szanownemu Obywatelowi kartki świąteczne. Chciał dzieciaka wyminać. Dziecko zabiegło drogę ponownie — zbrzące, natrętne. Obruszył się: „Odczep się mały, bo sprowadzę policję. Kiedyż wreszcie ktoś zajmie się tą hołotą!”

I odszedł. Za nim podzwaniał kosz naładowany butelkami butelek.

Nieprzeliczone szeregi oczekują w składach na zakupy świąteczne.

Również nieprzeliczone są szeregi ginących z nędzy i gruźlicy dzieci.

Nieubagany wróg naszego narodu, zamknięty w nieprzeliczonych butelkach, liczy na pewne zwycięstwo.

Zdaje się mówić drwiąco: „Przyjdziecie po mnie. Wydacie ostatni grosz — ustawicie z czcią na stole wielkanocnym”.

Gdybyśmy tak, usiadłszy na chwilę, postanowili:

„Zeszyłych Święt wydaćem na trunki tyle i tyle. Tego roku wódki nie kupię. Natomiast oszczędzoną gotówkę lub 50—20%, niechby choć 5% ofiaruję na ratowanie dzieci najuboższych, zagrożonych śmiercią z gruźlicy”.

## Likwidacja bandy fałszerzy w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Czechosłowackie władze bezpieczeństwa wraz z policją węgierską wpadły na trop szajki fałszerzy czechosłowackich kartek żywnościowych, które podrabiano na Węgrzech, a następnie przemycano do Czechosłowacji. Ogółem wykryto 11 tysięcy sztuk fałszowanych kartek.

## Policja w obronie faszyzmu

RZYM (PR). W jednej z miejscowości Kalabrii, w czasie wiecu urządzonego przez faszyzistów, tłum, oburzony na prowokacyjne wywody mówcy, żądał aresztowania tegoż. W odpowiedzi na to policja włoska zaczęła brutalnie rozpraszać tłum, biorąc w ten sposób mówcę faszyzowskiego w obronę. Jest to najlepszym dowodem że propaganda przedwyborcza cieszy się we Włoszech pełnią swobody.

ter”. Dzieło to jest corocznie wykonywane w Rzymie, a i w innych miastach również. Niezapomniany chór katedralny Poznania pod batutą śp. ks. dra Wacława Gieburrowskiego nagrał nawet na płyty to wzruszające prostotą i szczerym uczuciem arcydzieło.

Gdy w wieku 17-tym poczęła brać udział orkiestra w produkcjach muzyki kościelnej — gdy poczęto tworzyć religijne „oratoria” na wielkie zespoły chóru, solistów i orkiestry — i „Stabat Mater” weszła do repertuaru. Cokolwiek później, bo w połowie 18-tego wieku skomponował Emanuel d'Astorga także dzieło na orkiestrę smyczkową, solistów i chór mieszany. Wykonano je około 1926 roku siłami Chóru Akademickiego i Orkiestry Konserwatorium w Poznaniu pod batutą Władysława Raczkowskiego.

Do najsławniejszych wszakże dzieł muzycznych, na tym tekście opartych, należy przepiękne oratorium Pergolesego. Napisane w pocz. 18 wieku na bardzo skromny zespół dwu głosów kobiecych oraz kwartetu smyczkowego przez zaledwie 26-letniego twórcę stało się przykładem najszczerzego uczucia. Wykonuje się je nader często. Znane i naszemu miastu z czasów dyrektora Henryka Opieńskiego, który siłami uczniów Konserwatorium oratoryjne to dzieło poprowadził około 1925 roku.

Nie ulega wątpliwości, że muzyka doby romantycznej upodobała sobie szczególnie poemat o siedmiu bólach Madonny. Już Rossini, twórca tak sławnych oper i w tej dziedzinie wystąpił bardzo okazale. W warszawskiej Filharmonii przed wojną corocznie we Wielki Czwartek można było słuchać tej pięknej muzyki. Czesi mają również swoje „Stabat Mater” skomponowane przez Antoniego Dworzaka. Ma je i Polska! Jeśli już nie wspomnieć o czterogłosowym motecie Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego z 17-ego stulecia — trzeba tu przytoczyć zdanie o dziele Karola Szymanowskiego na trzy głosy solowe, chór mieszany i orkiestrę. Powstało w Warszawie przed 23-ma laty i od tej chwili obiega dostojnie cały świat. Szymanowski nie komponował do tekstu łacińskiego. Miał przepiękne tłumaczenie polskie Józefa Janakowskiego i na tle tego poematu stworzył dzieło o wartościach nieprzemijających.

Dobrze się tedy stało, że Poznańska Filharmonia w okresie Wielkiego Tygodnia postanowiła „Stabat Mater” wykonać. Będzie jeszcze lepiej, gdy udostępni się je młodzieży szkolnej w specjalnych audycjach. Bowiem takie arcydzieła nie powinny być przed nikim zakryte. Niech je pozna cały Naród!



używa matowego kremu „Anida” — używa go każda kobieta, pracująca fizycznie, a dbająca o swój wygląd, bo matowy krem Anida



## Jednolita organizacja młodzieży węgierskiej

BUDAPESZT (PAP). Ogólnopolskiego rada młodzieży węgierskiej postanowiła powołać do życia Narodowy Związek Młodzieży Węgierskiej, który skupi w swych szeregach wszystkie demokratyczne organizacje młodzieżowe kraju.

## Czy znowu konferencja trzech?

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosiła z Waszyngtonu, że Rzecznik Departamentu Stanu dał do zrozumienia, iż istnieje możliwość spotkania ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii i USA w nieokreślonej jeszcze przyszłości.

LONDYN (PAP). Rzecznik Foreign Office zaprzeczył doniesieniom, jakoby ministrowie Benin i Bidault planowali na przyszły miesiąc podróż do Waszyngtonu, celem odbycia narady z min. Marshall'em.

## Dodatkowy pociąg Warszawa-Bydgoszcz

WARSAWA (a). Z uwagi na zwiększenie frekwencji pasażerów w okresie świąt Wielkanocy uruchamia się, począwszy od środy, dnia 24 marca, do wtorku, dnia 30 marca z wyjątkiem niedziel 28 marca br. dodatkowy poc. pasażerski nr 412/411 z Bydgoszczy do Warszawy i z powrotem wg następującego rozkładu jazdy: Poc. nr 412 Bydgoszcz Gł. — odj. 15.00, Toruń Gł. — przyj. 16.00, odj. 16.08, Warszawa — przyj. 22.08. Poc. nr 411 Warszawa — odj. 20.30, Toruń Gł. — przyj. 3.50, odj. 4.00, Bydgoszcz Gł. — przyj. 5.07.

## Zagadnienia

# Alkohol w życiu robotnika

Nałóg picia alkoholu jest w Polsce zjawiskiem powszechnym. Wiele atramentu wypisano już na ten temat i wiele zużyto farby drukarskiej. Powoli społeczeństwo zaczyna pojmować, jak straszemu wrogowi pozwala gra sować i niszczyć bezkarnie zdrowie narodu.

Zagadnieniu temu wiele miejsca poświęca również prasa robotnicza. Ostatnio „Robotnik” poruszył bardzo ciekawie tzw. jądospis robotniczego śniadania, w skład którego bardzo często wchodzi niesfety wódka, nabyta gdzieś detalicznie i wypijana w najbliższej bramie.

Pismo to nie bez słuszności podkreśla, że „robotnicy ci nie piją jedynie dla zaspokolenia nałogu. Są przekonani, że wódka która „rozgrzewa”, wpływa po krzepiająco na ich organizm, dodaje im sił do pracy. Łatwo się tego im z głowy nie wyblje. Na to trzeba mozolnej przemysłowej akcji, będącej u nas niestety w powijkach”.

Ze sprawa tą wiąże się i inne zagadnienie. Nie ma lokalów bezalkoholowych, więc „dokąd właściwie robotnicy mają się udać, aby po ludzku, o ile możności bez

wódki spożyć swój południowy posiłek. Do sąsiedniego podrzędniejszego szynku, operującego swą egzystencją na rozpicianiu mieszkańców okolicznych domów?”

Rzeczywiście, rzadko można spotkać w miastach przyzwolone urządzone jadłodajnie, w której człowiek pracy mógłby się pośilić, wypić szklankę herbaty i posiedzieć w bezalkoholowej atmosferze. Ale i na to można znaleźć radę:

„Doprawdy — konkluduje „Robotnik” byłoby to wielce udanym posunięciem ze strony naszych organizacji kobiecych, gdyby podjęły tego typu działalność, gdyby otworzyły, choćby na początek, kilka bezalkoholowych, tanich restauracji. Byłaby to doprawdy konkretna forma walki z alkoholizmem.

Ludzie z początku może by się trochę boczyli. Ale ten i ów z samej ciekawości zajrzałby i pozostał. Zwłaszcza, gdyby powitała go przyjaźliwa, serdeczna atmosfera, gdyby ceny posiłków nie przekraczały jego możliwości finansowych”.

Warto by podjąć tego rodzaju próbe. Wyniki na pewno nie dałyby długo na siebie czekać.

# Wielki Czwartek

w obrzędach religijnych

Bydgoszcz, w marcu

Ostatnie dni Wielkiego Tygodnia wypełnione są pobożnymi praktykami religijnymi.

W Wielki Czwartek, dzień w którym apostołowie zaslalali wraz z swym Mistrzem do wieczerzy paschalnej, odbyło się również umywanie im nóg przez Chrystusa Pana. Był to akt głębokiej i bezgranicznej pokory Zbawiciela. Następnie Chrystus wziął chleb, błogosławił, lamał i mówił: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje”. A biorąc kielich rzekł: „Pijcie, albowiem to jest krew Moja, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów”. Po ustanowieniu tego Najświętszego Sakramentu przepowiedział jeszcze zdradę Judasza i zaparcie się Piotra i udał się do Ogrodu Oliwnego na modlitwę.

Obrzędy kościelne tego dnia nawiązują do tych tradycji. W Wielki Czwartek jeden tylko kapłan odprawia mszę św., a wszyscy inni przystępują do komunii św. Bicie dzwonów, które milkną następnie do Wielkiej Soboty, zastąpione drewnianymi kołatkami, dźwięki organów wraz z podniosłym hymnem „Gloria” niosą się wdzięcznym echem po nawach świątyni. W Lekcji mówi się o pamiętacie ustanowienia Najświętszego Sakramentu, a ze słów Ewangelii płynie nauka o przyjmowaniu komunii św. i czynnej miłości bliźniego.

Podczas mszy św. kapłan konsekruje trzy hostie, jedną spożywa w komunii św., dwie pozostałe kładzie do kielicha, który okrywa białym welonem i przenosi do bocznego ołtarza, czy kaplicy, zwanej ciemnicą To przechowanie Najśw. Sakramentu w innym miejscu jest usymbolizowaniem pojęcia i brutalnego wtrącenia Jezusa do więzienia.

Do wielkoczwartkowych ceremonii należą t.zw. obnatanie ołtarzy, przypominające wiernym opuszczenie Chrystusa Pana przez apostołów i Jego ukrzyżowanie — i obrządek poświęcenia olejów świętych dla wszystkich kościołów diecezjalnych.

Do szczególnie pięknych nabożeństw zaliczyć można t.zw. Ciemną lustrnię, odprawianą wcześniej przed świtem w ostatnie dni Wielkiego Tygodnia. Już sam nastrój kościelny stwarza sprzyjające tło skupienia się w modlitwach. Przed ołtarzem pionie trójkątny świecznik z siedmioma świecami po obu stronach i najwyższej umieszczonej z wosku białego, symbolizującą zejście do grobu i zmartwychwstanie Chrystusa. Stopniowe gaszenie świec na ołtarzu jest wyobrażeniem opuszczenia Pana Jezusa przez apostołów. Rzewne pienia liturgiczne t.zw. lamentacje Jeremiasza wytwarzają podniosły nastrój.

Zofia Drwęska-Doeringowa.



## Wywiad wiceministra Ehrenberga na temat nowej listy rzemiosł

W związku z ogłoszoną w dniu 12 lutego 1948 r. nową listą rzemiosł dyrektor Departamentu Przemysłu Miejskowego M. P. i H. Ehrenberg, udzielił szeregu informacji na temat korzyści, jakie stwarza nowa lista rzemiosł dla gospodarki całego kraju.

— Jakimi przesłankami powołało się Ministerstwo Przemysłu i Handlu, opracowując wspólnie z samorządem gospodarczym nową listę rzemiosł?

— Stara lista rzemiosł z 1927 roku, która poza kilkoma drobnymi zmianami przetrwała do roku 1947, nie obejmowała tych wszystkich rodzajów wytwórczości, które praktycznie wykonywane są sposobem rzemieślniczym. Tę dawną listę można uznać właściwie za przypadkową. Nie obejmowała ona wszystkich rodzajów rzemiosła, ponadto na przestrzeni tak długiego okresu czasu nastąpiły przesunięcia. — niektóre rzemiosła wygasły, natomiast powstały nowe. Nikt już teraz nie produkuje igieł sposobem rzemieślniczym. Z drugiej strony powstało spawalnictwo, mechanika radiowa itp.

Ten stan rzeczy należało uporządkować i w związku z tym przystąpiono do sporządzenia nowej listy rzemiosł.

— Jak wpływa utworzenie nowej listy rzemiosł na kształtowanie się sytuacji w samorządzie gospodarczym?

— Nowa lista rzemiosł przede wszystkim stwarza podział rzemiosła na specjalności. Celem tego podziału jest ułatwienie nabycia dowodu uzdolnienia, koniecznego do samodzielnego prowadzenia warsztatu. Na podstawie dawnych przepisów rzemieślnik musiał nabyć umiejętności we wszystkich specjalnościach danego rzemiosła, chociażby nigdy później nie produkował wielu wyrobów. Ten fakt, z jednej strony utrudniał naukę, a z drugiej hamował specjalizację, która przecież wpływa na podniesienie jakości wytwarzanego towaru.

Objęcie nową listą nowych zawodów nie narusza uprawnień tych warsztatów, które w chwili ukazania się tej listy (21 lutego 1948 r.) były prowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Właściciele tych warsztatów rzemieślniczych będą automatycznie wpisani do rejestru Izby Rzemieślniczych i Cechów i posiadać będą te wszystkie uprawnienia, jakie posiadali uprzednio. Wydanie nowej listy rzemiosł, nie wpłynęło również na zmianę sytuacji przemysłu fabrycznego, gdyż wszystkie rodzaje produkcji, zamieszczone na liście, mogą być wykonywane zarówno sposobem rzemieślniczym, jak i fabrycznym. Oczywiście dotyczy to tych artykułów, które dadzą się produkować fabrycznie.

Ogłoszenie nowej listy zmieniło natomiast sytuację nowych warsztatów. Jeśli w tej chwili ktoś będzie chciał założyć nowy warsztat rzemieślniczy, względnie nabyć taki warsztat w dziale rzemiosła, które figuruje na nowej liście, będzie musiał wykazać się dowodem uzdolnienia. Ten fakt jednak nie hamuje bynajmniej rozwoju rzemiosła, gdyż dawniej rzemieślnik musiał również posiadać kwalifikacje i to wobec braku podziału na specjalności bardziej trudne do zdobycia.

— Jaki wpływ na ogólną gospodarkę ma utworzenie nowej listy rzemiosł?

— O ile przeciętny zakład przemysłowy typu fabrycznego daje na ogół gwarancję konsumentowi, że towar przez niego produkowany posiada odpowiednią jakość, o tyle nie było tej gwarancji przy wszelkiego rodzaju drobnych warsztatach, które produkowały częstokroć towary prawie nie nadające się do użyt-

ku, a czasem nawet szkodliwe dla konsumenta (szczególnie w branży spożywczej i chemicznej).

Z chwilą wprowadzenia nowej listy rzemiosł, która wymaga od rzemieślnika wykazania się dowodem uzdolnienia, uzyskujemy gwarancję, że wyprodukowany towar będzie odpowiedni, pod względem jakości oraz użyteczności społecznej. Nowa lista rzemiosł wpłynie wydatnie na podniesienie jakości towarów na rynku.

— W jaki sposób wykonywane będą zarządzenia związane z nową listą rzemiosł?

Wykonaniem ustawy o nowej liście rzemiosł zajmą się samorządy gospodarcze, a więc Izby Rzemieślnicze i Izby Przemysłowo-Handlowe. Przeprowadzą one pewne zmiany w swych rejestrach, przy czym należy się liczyć z tym, że równocześnie uda się ujawnić szereg warsztatów, pracujących dotychczas w „podziemiu gospodarczym”, zechcą one zapewnić sobie uprawnień rzemieślniczych na przyszłość.

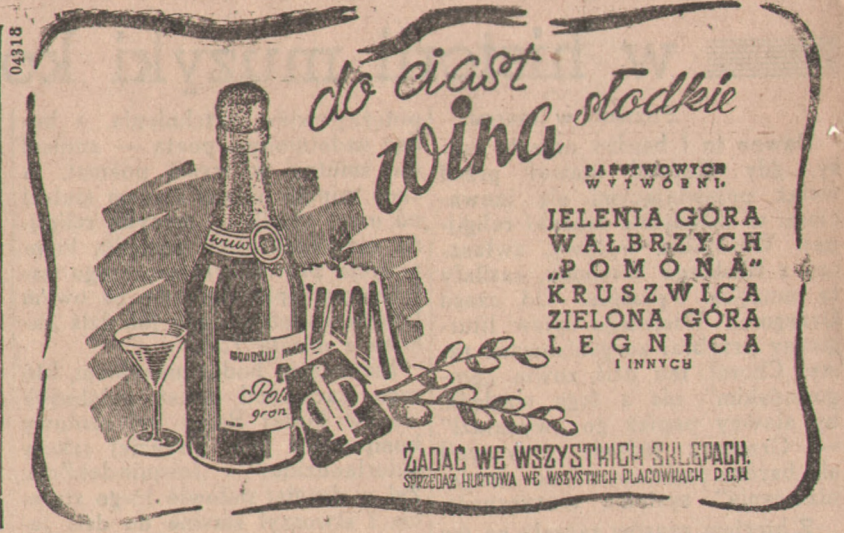
Rządowi nie zależy bynajmniej na jakichkolwiek ograniczeniach w sto-

sunku do zakładów typu rzemieślniczego, a jedynie na właściwym ujęciu tego zagadnienia i włączeniu rzemiosła w gospodarkę planową. To też praktyczne wykonanie rozporządzeń nowej listy rzemiosł, nie powinno nastręczać żadnych trudności dla samorządu gospodarczego, wykazującego zresztą jak najlepszą wolę w kierunku kontynuowania współpracy między sektorem prywatnym, a wytwórczością państwową.

### Korespondencja własna IKP

Paryż, w marcu.

Jakkolwiek minister przemysłu LaCosto w swoim niedawnym wystąpieniu był pełen optymizmu co do zaopatrzenia Francji w węgiel w r. 1948, to jednak w kołach przemysłowych przewidują, że wydobycie węgla w samej Francji nie przekroczy 52 milionów ton. Mimo bowiem wysiłków w kierunku większej mechanizacji pracy w kopalniach, nie można spodziewać się rezultatów pod tym względem w szybkim czasie. Wydajność pracy na robotnikodniówkę pod ziemią wynosiła ostatnio 977 do 985 kg, gdy przed wojną wy-



## FRANCJA WALCZY z brakiem węgla

nosila 1.229 kg. Osiągnięcie wydajności przedwojennej zależne jest jednak nie tylko od ulepszeń technicznych, ale i od odpowiedniego klimatu socjalnego, to jest w pierwszym rzędzie od podniesienia zarobków górniczych.

Co się tyczy importu węgla z zagranicy to z braku środków transportowych import ten oceniają na nie więcej niż na 20 milionów ton w ciągu całego roku 1948. Na ilość tę składają się: Stany Zjednoczone z ilością co najmniej 12 milionów ton, Niemcy ok. 4 miliony ton, Polska, Belgia oraz częściowo Anglia około 2 miliony ton. Zwracają tu uwagę na wzrost dowozu z Polski, który wynosił ostatnio ok. 19.000 ton tygodniowo, czyli blisko 2 razy tyle co w roku ubiegłym. Dowóz z USA pozostałby nadal na pierwszym miejscu. Jednakowoż we Francji zdają sobie sprawę z tego, że import węgla z USA jest związany z wielkimi ofiarami ze strony francuskiej. Zwraca na to uwagę np. Państwowy Instytut Statystyki i Studiów Ekonomicznych, który określa import węgla z Ameryki jako „nieracjonalny”, pisząc „Transporty nieracjonalne tak na terenie krajowym, jak międzynarodowym zaostrzają te trudności (dźwignięcia się Francji), powodując poważne straty, których oto kilka przykładów: Od 1 stycznia 1947 (do czerwca 1947) koszt frachtu za węgiel importowany z Ameryki może być oceniany na 45 do 55 milionów dolarów, zaś za pszenicę i kukurydzę od sierpnia 1946 od 15 do 20 milionów dolarów. W tych warunkach znaczna ilość kredytów otrzymanych zostaje konsumowana pod postacią kosztów przewozu”. W numerze zaś 14 tej samej publikacji czytamy: „Wskutek niedostatku środków manipulacyjnych jesteśmy zmuszeni płacić 7 milionów dolarów rocznie za postój statków w portach (francuskich)”. Mimo więc faktu, że Francja obecnie nie musi

płacić gotówką za węgiel z Ameryki, import ten obciąża bilans Francji wobec USA, z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami.

Jakkolwiek Francja na podstawie zawartej umowy otrzymuje ostatnio coraz więcej węgla z Zagłębia Saary, za który płaci obecnie we frankach a nie w dolarach, to jednak dzieje się to kosztem zmniejszenia dowozu węgla z Zagłębia Ruhry i Akwizgranu. Tak np. w styczniu dowóz węgla z Niemiec był o 135.000 ton mniejszy, aniżeli w grudniu 1947 r. W lutym (w pierwszej połowie) Francja z Zagłębia Ruhry i Akwizgranu otrzymała ok. 80.000 ton, podczas gdy w grudniu dowóz dwutygodniowy z tego źródła (bez Saary) wynosił średnio ponad 100.000 ton.

W celu otrzymania większego przydziału węgla z Niemiec odbędą się wkrótce narady między Francją a Anglosasami.

Łączna ilość węgla ze źródeł krajowych i zagranicznych, na którą liczy się we Francji w r. 1948, ma wynosić 72 miliony ton, czyli o około 5% więcej, niż w roku 1938. I na tym właśnie opiera się optymizm francuskiego ministra przemysłu. Zwracają jednak uwagę na dwie okoliczności: po pierwsze, jakość węgla, który Francja obecnie otrzymuje z Ameryki i Zagłębia Saary nie dorównuje przedwojennej. Z tego ostatniego źródła węgiel nie nadaje się do koksowni. A Francja potrzebuje przede wszystkim węgla koksującego. Po drugim rok 1938 był właściwie niezbyt pomyślny pod względem gospodarczym. Wskazują na to, że w latach 1924 do 1925 Francja zużytkowała 75 milionów ton węgla, w roku 1930 — 85 milionów ton, a w roku 1939 nawet 89 milionów ton. Wyciągają z tego wniosek, że Francja jest w stanie i powinna dowóz węgla z zagranicy jeszcze bardziej powiększyć. B. A.

## Wykaz marż zarobkowych na artykuły spożywcze

Biurowi Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że ustaliło dopuszczalne wysokości zysku brutto dla towarów importowanych, jak również produkowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, jak następuje:

	hurt.	detal.
	%	%
<b>1. Przetwory zbożowe</b>		
mąka, makaron, kasze, płatki owsiane itd.	8	16
luzem	8	15
w opakowaniu	10	20
mąka ziemniaczana	8	16
<b>2. Warzywa strączkowe</b>		
bób, fasola, groch, soczewica itd.	10	25
<b>3. Jarzyny, warzywa, grzyby</b>		
wszystkie suszone, marynowane, konserwowane	10	25
luzem	10	22
w opakowaniu	10	30
ogórki na sztuki	10	25
kapusta kiszona	10	25
<b>4. Tłuszcze jadalne</b>		
smalec, margaryna, masło, oleje, oliwa, itd.	8	15
<b>5. Ryby</b>		
ryby świeże i śnieżne	—	20
ryby wędzone	10	25
śledzie	6	20
łososz wykrawany	10	30
wszystkie marynaty i konserwy rybne i mięsne	10	25
luzem	10	22
w opakowaniu	23	30
<b>6. Owoce: pomarańcze i cytryny</b>		
jabłka	—	30
orzechy	10	25
<b>7. Przetwory owocowe</b>		
wszystkie przetwory owocowe, marmelady, pulpy, dżemy, galaretki, konfitury — luzem	10	25
— w opakowaniu	10	22
<b>8. Przyprawy: ocet</b>		
musztarda — luzem	10	27
— w opakowaniu	10	25
wszystkie inne przyprawy do zup, sosów, ciasta itd. (olejki, buliony, proszki, kostki itp.)	10	25
<b>9. Korzenie: pieprz, cynamon, angielskie ziele, goździki itd. — luzem</b>		
— w opakowaniu	10	27
— w opakowaniu	10	25
<b>10. Użytki: herbata, kawa, kakao itd. — luzem</b>		
— w opakow.	10	20
— w opakow.	10	25
<b>11. Cukierki, czekolady, herbatniki, pierniki itd.</b>		
<b>12. Miód naturalny i sztuczny</b>		
<b>13. Wszystkie wina, soki, moszeze itp.</b>		
<b>14. Sery szlachetne (szwajcarski, litewski, tyłżycki, trapistów itd.</b>		
<b>15. Drożdże</b>		

Wymienione wyżej zyski brutto obejmują wszystkie koszty handlowe i należy doliczyć je do cen zakupu towarów; nie obejmują natomiast kosztów przetwarzania względnie przygotowania artykułów

jak: palenia kawy, rozlewania octu, win itd. Obowiązują one wszystkie punkty sprzedaży tych artykułów i wchodzi w życie z dniem 23. 1948 r.

## Najwięcej zainwestuje Śląsk, Warszawa oraz Wybrzeże

Z opracowanych przez Departament Inwestycyjny Centralnego Urzędu Planowania — planów regionalnych wynika, że w roku bież. największych inwestycji dokona woj. śląsko-dąbrowskie — 35,7 miliarda zł, miasto Warszawa — 19,1 miliarda, woj. gdańskie — 15,3 miliarda i woj. szczecińskie — 15 miliardów zł. Łączna suma inwestycji tych 4-ch województw stanowi 45% planu ogólnopolskiego. Środkową grupę województw według tegorocznego planu inwestycyjnego stanowią: wrocławskie, krakowskie, poznańskie i łódzkie. Najskromniej przedstawiają się zamierzenia inwestycyjne woj. białostockiego, rzeszowskiego i lubelskiego, jako najmniej uprzemysłowionych okręgów wybitnie rolniczych. W ujęciu resortowym, Min. Przemysłu i Handlu najwięcej zainwestuje w rb. w woj. śląsko-dąbrowskim — 22,4 miliarda (rozbudowa przemysłu węglowego, hutniczego, energetycznego i metalowego), następnie w woj. krakowskim (przemysł chemiczny, energetyczny i węglowy), wrocławskim (energetyczny, chemiczny, hutniczy, metalowy i mineralny). Dalej idą — woj. łódzkie, m. Warszawa woj. kieleckie, poznańskie i in.

Ministerstwo Odbudowy przeznacza 9,7 miliarda zł dla m. Warszawy, 9,3 miliarda dla woj. śląsko-dąbrowskiego, 2,9 miliarda dla woj. wrocławskiego itd.

Inwestycje komunikacyjne rozłożone są bardziej równomiernie po całym kraju. Największe sumy przypadają dla woj. wrocławskiego i warszawskiego, dalej — szczecińskiego i śląsko-dąbrowskiego.



Z posiedzenia MRN w Bydgoszczy

# Gorąca dyskusja nad projektami podatku od przedmiotów zbytku i dodatku aprowizacyjnego dla emerytów

BYDGOSZCZ (tim). XXXVI posiedzenie MRN zajął przewodniczący p. Rutkowski. Radny Łukasik zgłosił na wstępie nagły wniosek o przyznanie emerytom dodatku aprow. Drugi nagły wniosek zgłoszono w sprawie opłat za leczenie w szpitalu miejskim i trzeci dotyczący akcji siewnej. Następnie dokooptowano nowych członków do Rady i tak: Grudzińskiego (PPR), Domagałę (OKZZ), Tomaszewskiego i Domżałskiego. W dalszym ciągu uzupełniono skład komisji kontroli społecznej przez powołanie do niej pp.: Klotzowej, Tomaszewskiego i Stefanowiczowej.

Wybrano dwie nowe komisje: racjonalizacji pracy i obniżenia kosztów administracji samorządu miasta Bydgoszczy.

W skład tej komisji wchodzi pp. Rutkowski, Glas-Brudziński, Roszak (SP), Romanowski, Karczewski i Puszk-Milczyński. Po przyjęciu odczytanego z ub. posiedzenia protokołu obrad, radny Puszk-Milczyński przed-

stawił Radzie projekt statutu o podatku od zakupu przedmiotów zbytku, który przewiduje, że kupujący płaciłby pewien podatek od kupowanych przez siebie towarów uznanych jako przedmioty zbytku. Radni sprze-

ciwiali się uchwaleniu tego projektu jako nieżyłowego. W obronie projektu stanął Prezydent Miasta, dowodząc że na terenie innych miast podatek taki się stosuje. Dalszy ciąg obrad podamy jutro.

## Epilog dramatu miłosnego przed Sądem Okręgowym Zawiedziona miłość i niespełnione nadzieje popchnęły dziewczynę w nurty Brdy

BYDGOSZCZ (re). Przed Wydziałem Karnym SO w Bydgoszczy toczyła się sprawa 21-letniego Bohdana Bekera, oskarżonego o nieudzielenie pomocy Helenie Taterównie, która w zamiarze samobójczym wskoczyła do Brdy.

Oskarżony pracując razem z 31-letnią Taterą zakochał się w niej i po pewnym czasie nawiązał z nią bliższe stosunki. Wspólna praca, przechadzki i zabawy taneczne, na które uczęszczali razem, rokowały Taterównie dobre nadzieje. Wbrew tym przewidywanom stosunki stron uległy dużemu pogorszeniu. Przyczyną tego była duża różnica wieku i perswazje rodziców. Stan taki trwał kilka miesięcy, po czym Beker wyjechał na kurs do Wrocławia. W tym czasie „narzeczeni”, jak o nich mówiono, pisywali do siebie, mimo wszystko czule listy i Taterówna, której widocznie zależało bardzo na młodym i zdolnym chłopcu, pojechała nawet na tydzień do Wrocławia.

Po powrocie Bekera do Bydgoszczy Taterówna wyczuła, że młodzieniec wyraźnie stroni od niej i zamierza z nią zerwać, z czego zresztą Beker nie robił tajemnicy. Nastąpiło ostateczne spotkanie. Po krótkim spacerze w dniu 4 października ub. r. Beker zaszedł z Taterówną do jednego z barów, gdzie wypili oni około pół litra wódki i wspominali niedawne przeżycia. Rozmowa zaostrzyła się ponownie na uli-

cy i doszło nawet do ostrej wymiany zdań. Około godz. 23-ej Taterówna wyraziła chęć powrotu do domu i poprosiła Bohdana B. o odprowadzenie jej. Idąc wzdłuż brzegów Brdy dziewczyna zapytała ostatni raz, „czy on ją kocha i czy zatrzyma przy sobie”, na co otrzymała odpowiedź negatywną. Po tych słowach niedoszli narzeczeni rozeszli się w przeciwnych kierunkach. Za chwilę Beker usłyszał plusk wody. Tak rozstała się z życiem zawiedziona dziewczyna. Gdy za chwilę Beker przybiegł na miejsce tragicznego wypadku, zauważył jedynie coś białego w wodzie, prawdopodobnie jakaś część bielizny samobójczyni i pływające na powierzchni Brdy dokumenty.

Przerazony i oszołomiony tym Beker nie wiedział, co robić. Ludził się jeszcze, że to nie była Taterówna, nie krzyknął nawet i krążył w pobliżu około dwóch godzin. Dopiero po tym czasie zgłosił się do MO i doniósł o samobójstwie. Na ratunek oczywiście było za późno i zwłoki wydobyto z wody za 6 dni. W pobliżu śluzu wydłobiono z wody dokumenty — listki, Pociągnięty do odpowiedzialności karnej Beker nie przyznał się do y.

Twierdził on przed sądem, że sprawa rozejścia się i zerwania stosunków z Taterówną była już przesądzona, że Taterówna o tym wiedziała — i że nawet sama tego chciała. Gdy usłyszał plusk wody, nie rzucił się do Brdy, gdyż nie umiał pływać, noc była ciemna i ludził się, że wypadek samobójstwa w ogóle nie miał miejsca. Zdezorientowany i oszołomiony krążył w pobliżu śluzu i ujrzawszy jakąś kobietę zbliżył się do niej, sądząc, że to właśnie jest Taterówna.

Z zeznań członków rodziny denatki wynikało, że była ona zdecydowana na ostateczne rozejście się z Bekerem i idąc na ostatnie spotkanie oświadczyła, że tegoż wieczoru pójdzie jeszcze na zabawę. Milicjant, który po złożonym doniesieniu szedł razem z Bekerem na miejsce wypadku, idąc ul. Marcinkowskiego s'yszał rozmowę, z której wynikało, że ludzie już wiedzą o samobójstwie. Zachodziło przypuszczenie, że Beker wszczął alaram, chociaż w zdenerwowaniu sam nie zdawał sobie z tego sprawy.

Po zamknięciu przewodu sąd udał się na dłuższą naradę i ogłosił wyrok uniewinniający.

### Na ekranie

## Film radziecki

Na ekranach bydgoskich kin ukaże się film produkcji radzieckiej pt.: „Nauczycielka wiejska”. Film przedstawia życie młodej dziewczyny, która wybrała zapadłą wioskę sybirską jako miejsce swej pracy i powołania i na tym posterunku mimo wielkich trudności przetrwała aż do końca swego życia. Tylko że przez te lata twardej pracy i wychowywania młodzieży w nowym zdobywczym duchu rewolucji zaszły kolosalne zmiany: najpierw lata caratu, później rewolucja, później rządy partii komunistycznej i wielki rozmach w dziedzinie budownictwa socjalistycznego. Na miejscu małej drewnianej szkoły wyrasta piękne piętrowe gimnazjum, a na miejscu małej wioski, w której pierwsze kroki stawiła nauczycielka, powstaje duże, czyste i piękne miasto.

„Nauczycielka wiejska” jest filmem o tematyce społecznej i silnych akcentach rewolucyjnych, chociaż akcja miłosna zajmuje w nim sporo

### Co gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. — Dnia 25, 26 i 27 marca br. teatr nieczynny. W poniedziałek o godz. 15.30 „Pan inspektor przyszedł”, wieczorem o godz. 19.30 „Pan Jowialski”. We wtorek, 30 i środę, 31 marca „Pan Jowialski”.

### REPERTUAR KIN

Wielki czwartek, piątek i sobota kina bydgoskie nieczynne.

DYŻURY APTEK — Od 20 do 27 bm Centralna, Al. 1 Maja 27 (telefon 23-14). Pod złotym Orłem, Stary Rynek 1 (tel. 19-31).

PORADNIA PRZECIWAŁKOHOLOWA w Centralnym Ośrodku Zdrowia przy ul. Gimnazjalnej 11 czynna jest w poniedziałki i czwartki od godz. 17 do 20.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY - dnia 25 bm. dr Jankowski, ul. Marcinkowskiego 11.

PRZYCHODNIA PRZECIWNENERGICZNA przy ul. Waly Jagiellońskiej 12, czynna jest codziennie w godzinach od 8 - 15. Osobne poradnie lekarskie dla mężczyzn we wtorki i piątki od godz. 8 - 11, dla kobiet w poniedziałki i czwartki.

\* Akademickie Ko'ło Bydgoszczan zawiadamia studentów z Poznania, że dnia 26 bm. o godz. 17 w sali Gimnazjum Miejskiego przy Placu Wolności 9 — odbędzie się zebranie Ko'ła.

\* POLSKA PARAFIA ewangelicko-anglikańska w Bydgoszczy podaje, że nabożeństwo Wielkopiątkowe z Komunii Św. odbędzie się o godz. 11.00 w kościele Zbawiciela. Nabożeństwo w pierwsze święto Wielkiejnocy o godz. 11.00 w kościele Zbawiciela, które odprawi ks. senior Trenkler.



### Piątek, 26 marca:

6.00 Progr. og.-polski. 9.00 Progr. lokalny dnia. 9.05 Wiadomości miejscowe. 11.57 Progr. og.-polski. 12.50 Audycja dla wsi. 13.05 Progr. og.-polski. 14.50 Rezerwa lokalna. 15.00 Przegląd prasy pom. 15.10 Progr. og.-polski. 15.30 Wdr. wki muzyczne — audycja słowno-muzyczna dla młodzieży — opr. Z. Ławarska. 16.00 Progr. og.-polski. 22.45 muzyka organowa z płyt. 23.00 Progr. og.-polski. 23.30 Zakłócenie audycji.

## A-klasa na starcie

Już w najbliższą niedzielę ujrzymy po raz pierwszy w tym sezonie na Stadionie Miejskim piłkarzy ubiegających się o tegoroczny tytuł mistrza Pomorza w klasie A. Do walki staną drużyna „Chojniczanka” oraz drużyna na bydgoskich kolejarzy „Brda”. Przeciwnicy przygotowują się do spotkania bardzo starannie i wystawią najsilniejsze składy. Zawody rozpoczyna się o godz. 15.30. W przedmeczku spotkają się o mistrzostwo juniorzy Brdy z juniorami Unii z Solca Kujawskiego.

## Kalendarzyk

Czwartek, 25 marca 1948 r.  
Katolicki: Zwiastowanie NMP, Ireneusza.  
Wschód słońca: 5.51, zachód: 18.22;  
wschód księżyca: 18.57, zachód: 6.18.  
4.10 — pełnia.

## BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

### Uwaga b. więźniowie polityczni

(a) Polska Misja Wojskowa w Berlinie wszczęła ostatnio starania odnośnie sprawy rewindykacji należności Polaków za pracę przymusową w Niemczech. W związku z tym Polski Zw. b. Więźniów Pol. Kolo Bydg. prosi zainteresowanych w tej sprawie członków PZ b. WP o niezwłoczne dostarczenie następujących danych: imię i nazwisko, numer obozowy oraz data urodzenia ubiegającego się, nazwa przedsiębiorstwa, jego siedziba oraz czasokres pracy w nim.

Z uwagi na krótki termin wysłania tych danych do okręgu i Zarządu Gł. PZbWP wnioski powyższe należy złożyć w sekretariacie K. a Bydgoskiego PZbWP przy ul. Jagiellońskiej.

### Gdzie znajdują się masowe groby żołnierzy radzieckich?

BYDGOSZCZ (tim). Na polecenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przeprowadzone zostaną w najbliższych tygodniach na terenie Szubina i Torunia (Podgórz, Glinki) poszukiwania masowych grobów b. jeńców radzieckich. Komisja posiada informacje, że w wyżej podanych miejscowościach znajdowały się obozy wymionionych jeńców i część z nich została zamordowana i pogrzebana w wspólnych mogiłach. Ponieważ poszukiwania tych grobów mogą natrafiać na trudności, pożądanym byłoby, aby osoby, mogące dopomóc w odkryciu tychże, udzieliły informacji co do miejsca obozów, czasu trwania, traktowania, załogi ewentualnej ilości ofiar itd.

### Nasze recenzje

## „Pan Jowialski”

Komedia w 4 akt., Aleksandra Fredry w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy. Inscenizacja i reżyseria Gustawy Błońskiej. Dekor. Tad. Kalinowskiego

„Komedia zła. Okropnie duża. Pozbawiona dramatycznego węża. Postacie nieżyłowe, nigdzie nie spotykane. Mania przysłów zaś samego Jowialskiego to nie charakterystyczna cecha jakiegoś ludzkiego typu, ale idiosynkrazja jednego, wyjątkowo irytującego i dziwnego indywidualium”. Taki oto ostry, bezwzględny i surowy był sąd współczesnych o „Panu Jowialskim”. Nie mogli Fredrze wybaczyć współczesni, że w twórczości jego nie znajdowali odbicia zainteresowań ideologicznych pokolenia. A już do reszty zraził i zniechęcił ich fakt, że „Pana Jowialskiego” pisał był Fredro w przeddzień wybuchu powstania listopadowego. Że w okresie tak wstrząsającym i tragicznym znajdował czas i serce dla „krotochwili, na facecje, na jowialność”.

Nie rozumieli, bo rozumieć nie mogli, że Fredrze, piszącemu „Jowialskiego” nie o jowialność szło, tylko o „jowialszczyznę”. Że nie bawić chciał, tylko ostrzegać, że nie o groteskę mu chodziło, tylko o satyrę. Nie stać było współczesnych mu krytyków na taki dystans spojrzenia, jakim w tak zdumiewającej skali dysponował autor „Jowialskiego” sam. Nie patrzyli na dzieło z odpowiedniej perspektywy. Może i trochę z winy samego Fredry. Mówił swe prawdy z uśmiechem wyrozumiałości. Uśmiechem tak czarującym dla nas, a tyle wywołującym nieporozumień i tak mu współczesnych. Nieporozumień tak przykrych, sądów tak krzywdzących i bolesnych, że świetny komediopisarz w pełni sił twórczych, zaprzestał w ogóle wystawiania swoich sztuk na scenie.

Współcześni — widzieli w „Jowial-

### Rejestracja kart opalowych

Wydz. Aprowizacji m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że karty opalowe na II kwartał br. należy rejestrować w punktach rozdzielczych opalowych do dnia 1 kwietnia br. Punkty rozdzielcze przeprowadzają rejestrację według zarządzenia podanego w komunikacie z dnia 30. I. bież. roku. Jednocześnie tut. Wydział komunikuje, że posiadacze kart zaopatrującego z miesiąca marca br., którzy nie otrzymali przydziału soków w zarejestrowanych punktach rozdzielczych, pobiorą je w Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców — Stary Rynek 3..

## POMÓŻ zniszczonej Warszawie

tyrą. Tę chwiejność inscenizatorską podkreślał dobitnie zdecydowanie nowoczesny charakter dekoracji Tadeusza Kalinowskiego. Dekoracji bardzo interesujących. Będących odważną próbą spojrzenia na dzieło Fredrowskie oczami dzisiejszego plastyka. Szkoda, że podejście dekoratora nie spotkało się z podejściem reżyserki w imię jednolitości stylu inscenizacji. Szkoda.

Zauważyliśmy tu jednak zaraz, że „Pan Jowialski” to i dla reżysera i dla aktorów niezwykle twarde do zgryzienia orzech. Postać Jowialskiego, zupełnie prawie nie dramatyczna, stanowi dla jej odtwórcy problem niemal nie do rozwiązania. Mimo to, p. Kordowskiemu trzeba zapisać na dobro cały szereg bardzo przekonujących momentów. Jeszcze bardziej, może nawet najbardziej udało się w sedno trafić p. Wierzejskiej, kreującej postać pani Jowialskiej. Szambelan w ujęciu p. Cypriana był patentowanym kretynem. Czy słusznie? Czy nie należał mu się raczej patent bitego lenia, chytrze, dla wygody, maskującego swój spryt? P. Błońska — w roli Szambelanowej — zbyt ostro nasyconą dramatycznością sylwetę, odcinała jej barwą swej gry od tonu, na którym zatrzymywała się reszta zespołu. P. Bleicherówna ujmującym wzięciem ożywiła rolę Heleny — z woli autora raczej papierową. Podobnie — ze szczerem przejęciem starał się go. Szerzenieński wlać życie w postać Janusza. Interesującą, odważnie i z temperamentem interpretowaną sylwetkę Ludmira dał p. Józef Kondrat. Wiktor, najbardziej przez Fredrę upodobał — więcej bodajże zawdzięczał p. Skrzypińskiemu niż autorowi. P. P. Lochman, Łuczak i Rominkiewicz wystąpili w rolach drugoplanowych.

Mimo zgłoszonych wyżej pewnych zastrzeżeń życzymy przecież „Panu Jowialskiemu” by na scenie bydgoskiej zabawił jak najdłużej. I by takie u nas znalazł przyjęcie na jakie w pełni zasługuje największy, niewątpliwie komediopisarz literatury słowiańskiej. Marian Turwid.



**SPRZEDAŻ**

**KRAWATY, SZALE I KOSZULE**

poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wylwornia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136 Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (03938)

**Nadzwyczajna**

okazja Bydgoszczy dom nowy piętrowy tania sprzedam wiadomość Kraków, Lwowska 16 sklep spożywczy. (3004)

**Kofły,**

autoklawy, warzelnice — konstrukcje żelazne — „Suprema“ Łódź, Jaracza 40. (04123)

**„Mortirat“**

(Trucizna na szcury)

**„Myszotrut“**

(Pszczoła zatruta na mysz)

To najskuteczniejsze środki przeciw szkodnikom

POZNAŃ Dominkańsk

Specjalność: przeprowadzanie deratyzacji

Barak

drewniany, składający się z 3 pokoi i większej sali, nadający się na świetlicę lub warsztat rozmiar 20 mtr X 10. Wiadomość Włocławek, Piekarska 4, Ratajski. (04298)

**Sprzęt sportowy**

dosłarcza D/H Świążanka Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. (03869)

**Drzewa**

krzewy owocowe i ozdobne poleca D. Woźniak Szkoła drzew Jaksice, powiat Inowrocław. Cenniki na żądanie. (2996)

**Samochód ciężarowy**

„Magirus“ 3 1/2 t ropniak okazjnie sprzedam. Bydgoszcz, Wileńska 10, tel. 16-22. (04449)

**Spółkowna pracownia**

trepów Jabłoński i Podgórski Dąbie nad Nerem, powiat Koło, poleca hurtową sprzedaż podszew drewnianych na trepy 04431

**Traktor**

(Deutz) 11 ps. stan dobry sprzedam. Kopiczki, wieś Kłodawa, gm. Trębki Wielkie, pow. Gdańsk. 04432

**Okazyjnie**

sprzedam maszyny stolarskie tarczową i taśmową w komplecie. Oferty IKP Toruń „Maszyny“. 04429

**KUPNO**

**Fabryka „Alfa“**

Bydgoszcz, Garbary 3 zakupuje stałe wszelkie ilości srebra (złomony, wyroby). (03904)

**ZAWORY**

do butli stałych wysokociśnieniowych oraz butle stalowe metaliczne kupi Przemysł Gańniczy. Łódź, Śródmiejska 22, tel. 193-45 04234

**CO I GDZIE KUPISZ NAJKORZYSTNIEJ w POZNANIU**

**Kapelusze damskie** poleca i przerabia **Janina Maciejewska** ul. Półwiejska 5 3035

**Mrugalski Fr. - Kapczyński R.** Sprzedaż Samochodów 3022

**Części samochodowe i motocyklowe** POZNAŃ, ul. Wrocławska 9 Tel. 518-09

**Stanisław KARGE** Wrocławska 28/29 telefon 24-66 obecnie Walki Młodych

**Wyroby stalowe — Sprzęty kuchenne** Przybory do golenia 3040

**PRZYBORY ZEGARMISTRZOWSKIE** specjalność: koperty i tarcze w dużym wyborze poleca 3030

**JÓZEF ZAWISTOWSKI** POZNAŃ, Focha 63, tel. 63-73

**WAGI** uchylne, precyzyjne, analityczne, aptekarskie i chemiczne KUPNO - SPRZEDAŻ - NAPRAWA **J. Figiński** POZNAŃ, ul. Fredry 1 tel. 25-51

**CZAPKI** oryginalne organizacyjne hafty i przybory wojskowe poleca **Jan Włodarczak** Zeylanda 7 (wejście z ul. Świerzezewskiego, telefon 51-939) Wysyłamy na zamówienia listowne 3032

**Przybory obuwnicze po cenach hurtowych poleca korzystnie** 3038

**St. Kycler i S-ka** POZNAŃ, ul. Wielka 8

**Kapelusze damskie** wielki wybór — ceny niskie **J. Sołńska** 3030 Focha 28 — telefon 60-29 (3 min. od Dworca Zachodniego)

**FILATELIŚCI!** Znaczkę polskie i zagraniczne najkorzystniej kupisz i sprzedasz **Poznańska Filatelia, JAROSŁAW ŚREDZIŃSKI** POZNAŃ, Armii Czerwonej 2 (Hotel Britannia) Rok założenia 1922 Telefon 31-58

**HURTOWNIA SPRZĘTÓW KUCHENNYCH** **Ł. KANIEWSKI i S-ka** POZNAŃ, ul. Garbary 38, telefony 49-05 i 26-85

**POLECA:** Wagi stołowe — żelazka do prasowania — maszyny do mięsa — młynki do kawy — maszyny do chleba — wyroby nożownicze — nożyczki — szczyrki — wyroby z blachy, drutu i drzewa. 3025

**Zaopatrujemy sklepy prywatne i Spółdzielnie**

**J. ŚWIĘCICKA** 3045 Galanteria - Robótki - Wełna Poznań, Paderewskiego 8 (Bazar)

**Wyśmienite cukierki śmietankowe** poleca **„CREMO“** Wytwórnia Cukierków Sp. z o.o. Poznań, ul. Półwiejska 4 3028 Telefon 22-73

**Torebki - Teki - Walizy - Parasole** poleca po cenach najniższych **A. Morkowska** Poznań, św. Marcina 22 3042

**UBRANIA GOTOWE I NA MIARĘ** **J. KUFEL** Poznań, ul. Szkolna 3 3046

**Jan Olejniczak i S-ka** Pracownia obuwia 3032 POZNAŃ, Marsz. Focha 28 tel. 72-69

**MAGAZYN MUZYCZNY „SYMPHONY“** 3024 A. Gbiorczyński i S-ka POZNAŃ, ul. Paderewskiego 8, tel. 87-01

**OBUWIE** na zamówienie **St. Grobelny** ul. Wielka 10 - skład 3037

**Ogłaszajcie się w I. K. P.**

**Pilki - Balony** 047 na sezon letni poleca **ŚWIĄTEK DZIECIECY** POZNAŃ, ulica Walki Młodych 14 Hurt — Detal

**Wózki, łóżeczka, sprzęty domowe** **M. Pogorzelski** Wielka 20 tel. 49-23 3039

**Szkló — Porcelana — Art. gosp. domowego i Towary żelazne** **M. Sobierajska i St. Grzejski** POZNAŃ, św. Marcina 66/67 Tel. 14-17 3043

**PIÓRA ozdobne do kapełuszy damskich STOSINE** pierzową do wyrobu szrotek pierze — puch — koldry poleca: **„EMKAP“ M. Mielcarek** POZNAŃ, Wrocławska 30 Mech. czyszczalnia pierza. 3023

**ZABAWKI - LALKI - ROWERKI - HULAJNOGI** Raj dziecięcy 3044 **ST. KOZIAŁKOWSKI** POZNAŃ, św. Marcina 68

**Wytwórnia cukrów, czekolad i drażetek** **WAWRZYN NYGA** Poznań, Zeylanda 6 (Przecznica) Telefon 52-582 3038

**Wózki dziecięce** art. elektrotechniczne i rowerowe **„Rotor“** ul. Focha 60 3029

**„WU-GE“** Rowery, Maszyny do szycia POZNAŃ, ul. Walki Młodych 28/29 Telefon 88-74 3041

**Galanteria Męska i Damska** **F. BOGDAN** 3036 Półwiejska 11

**Potrzebna** zaraz reprezentacyjna maszynistka-sekretarka. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. Oferty fotografią IKP Bydgoszcz „Solidna“. (04439)

**Potrzebny** natychmiast samodzielny sklep-powoj. branży kolonialno-żelaznej Gmina Spółdzielnia Samopomoc Chłopska Łabiszyn, pow. Szubin. (3021)

**Państwowe** Nieruchomości Ziemskie zespołu Starkowo pow. Miastko, woj. szczecińskiego przyjmują natychmiast 2 kowali, 2 stelmachów, 2 szkołarzy z pomocnikami. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla rob. roln. (04428)

**PRACY POSZUKUJĄ**

**Ogrodnik** przeszedł 20 lat praktyki kawaler szuka posady. Oferty Szeller Zakrzewo, p. Klecko, pow. Gniezno. (04433)

**RÓŻNE**

**Przyjmę** przedstawicielstwo branży chemicznej lub spożywczej na woj. gdańskie i szczecińskie. I. K. P. Gdynia pod „Rutynowany przed stawiciel“. (04425)

**UNIĘWAŻNIENIA**

**Unięważniam** zagubioną kartę rejestracyjną Nr 10/45 na nazwisko Leśniarek Edmund, Trzeboz. (04427)

**Unięważniam** zagubioną kartę RKU Siedlce, kartę rozpoznawczą i 3 książki tożsamości konia na nazwisko Lipka Tadeusz, Borkanowo, pow. Białogard. (04430)

**POSZUKIWANIA**

**Panna** Genia Bydgoszczy, której wiadomo o losie marynarza Jerzego Luźnego z Żółkwi (w niewoli 1943 r. Greifenhagen) proszona o adres. Maria Jeziorkowska, Opole, Klasztorna 1. (04421)

**MATRYMONIALNE**

**Szczęśliwie** kojarzy małżeństwa Koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny“ oraz kwestionariusze. — Załączycie frzy znaczki. Poznań, skrytka 226. 04024

**Przemysłowiec,** bogaty, młody, przystojny, zaślubi ładną, niebiedną, samotną, kulturalną do lat 30. Tylko zdecydowane oferty, fotka (zwróć) do IKP Łódź, Piotrkowska 66 pod „Decyzja“. (04335)

**Samotna,** 1. 44, inteligentna, przystojna, stanowiska, szlachetnego charakteru, urządzone 3-pok. — mieszkanie — pozna pana do 1. 50, równych walorów, stanowiska, bez nałogów, chętnie kupiecwa; niewyklucz. wdowca 1—2 dzieci. Celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty, fotogr. IKP Bydgoszcz pod „Samotna“. (04420)

**Dwudziestotrzyletnia** przystojna, muzyczna, posiadająca dwa miliony poślubi wysokiego nauczyciela. Oferty IKP Bydgoszcz „3050“. (3050)

**Rolnik** żamożny pozna młodą właścicielkę gospodarstwa. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz „Maturzystka“ (3010)

**OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY**

Piątek, dnia 26 marca 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program dnia. 7.00 Sygnał czasu i dziennik poranny. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 „Lalka“ fragment powieści Bolesława Prusa. 8.50 Muzyka 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.09 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Z mikrofonem po kraju. — „Odbudowa 2-go mostu na Wiśle w Toruniu trwa“ — reportaż T. Bąblewskiego. 12.25 Muzyka kameralna — Beethoven — kwartet D-dur, op. 18, nr 2. 13.05 Muzyka poważna. 14.00 Muzyka włoska w wyk. Olgi Martusiewicz — fortepian. 15.10 Aud. dla dzieci: obrazek słuchowiskowy „Wędrowka łososi“ i odpowiedzi na listy — opr. Jadwiga Nawarska. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Rezerwa dziennika. 16.25 Strefomycyna — nowy lek — po gadanka dr. T. Orłowskiego. 16.30 Aud. dla chorych. 16.45 Chłopiec z Salskich Stepów — odczyt powieści dla młodzieży. 17.00 Wielkopiętkowe nabożeństwo z kościoła ewangelicko-augsburskiego. 17.45 Odczyt. 18.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 18.45 Moja pieśń wieczorna — Jana Kasprzowicza. 19.00 Rezerwa. 19.05 Nowy numer „Żołnierza Polskiego“ 19.15 Utwory J. S. Bacha — wyk. orkiestra smyczkowa P. R. pod dyr. J. Kołaczekowskiego, Z. Lednicki — skrzypca, J. Gawryluk — flet. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Feliks Rączkowski — Utwory organowe w wyk. Wł. Oćwieży. 20.50 Pieśni wielkożygodniowe w wyk. chóru im. ks. Gieburowskiego pod dyr. St. Stuligrósza.

**WEŁNĘ** najlepiej płaci i wymienia

Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych, POZNAŃ, św. Marcina 61. Telefon 35-40 Filia: Marsz. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Telefon 63-31. (04022)

Sygn. akt: V Ksn 88/48

**ZARZĄDZENIE**

Sąd Okręgowy — V Wydział Karny — w Bydgoszczy w sprawie karnej przeciwko Gerhardowi Dulskiemu, synowi Brunona i Małgorzaty z d. Tylińskiej, urodz. 24. X. 1910 r. w Fordonie, oskarżonemu o to, że z początkiem roku 1940 w Fordonie, będąc obywatelem polskim, zgłosił swoją przynależność do narodowości niemieckiej, uzyskując w następstwie tego wpis do II grupy niemieckiej listy narodowej, a zatem o zbrodnię z art. Dekr. z dnia 28. VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237) na mocy art. 2 ust. 2-gi l. 1 lit. f Dekr. z 17. X. 1946 r. o zniesieniu specjalnych sądów karnych (Dz. U. R. P. nr 59, poz. 324)

zarządza wszczęcie postępowania sądowego przeciwko nieujętemu Gerhardowi Dulskiemu, ostatnio zamieszkałemu w Fordonie, Rynek 6-8. (04435)

Bydgoszcz, dnia 13 marca 1948 r.

Przewodniczący Wydziału Karnego.

**Tokarnie** 1—1,5 m do metalu kupię Bydgoszcz, Pomorska 7/6. (3049)

**WOLNE POSADY**

**Organista** kościelny potrzebny na wiejską parafię. Oferty IKP Bydgoszcz — „Organista“. (3009)

**PRZETARG.**

Dyrekcja Centralnego Zarządu Przemysłu Fermentacyjnego Oddział w Bydgoszczy, ogłasza nieograniczoną przetarg na budowę nowego budynku fabrycznego w Państwowej Fabryce Win w Kruszewicy.

Blizsze informacje, oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Wydziale Technicznym C.Z.P.P.F. w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 43, w godzinach urzędowych. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Wydz. Technicznym C.Z.P.P.F. w godzinach urzędowych do dnia 5. IV. 48. Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. sumy kosztorysowej, do Banku Rolnego na konto C.Z.P.P.F. Nr 67. Otwarcie ofert nastąpi dn. 5. IV. 48 r. o godz. 12.00 w Wydz. Techn. C.Z.P.P.F. ul. Dworcowa 43.

C.Z.P.P.F. oddział w Bydgoszczy zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta, bez względu na cenę kosztorysu, oraz unięważnienia przetargu bez podanie przyczyn. (04436)

Dyrektor.

Bydgoszcz, dn. 23. III. 48 r.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO“ W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROVINCIJ DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP“ WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW“ BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.